

# bardzo gorący temat

## grzejniki łazienkowe

Cóż nam po wyrafinowanych urządzeniach sanitarnych i ekskluzywnych płytkach ceramicznych, jeśli w naszej łazience wieje chłodem? Pełen komfort pielęgnacyjny może nam zapewnić tylko ciepło dostarczone przez grzejniki. Nawet, jeśli nad temperaturą wnętrza czuwa ogrzewanie podłogowe, grzejnik w łazience jest niezastąpiony, może bowiem pełnić kilka funkcji jednocześnie.



fot. Vasco

Jak dobrać najodpowiedniejszy grzejnik łazienkowy? Po pierwsze, trzeba określić wymaganą moc grzewczą urządzenia na podstawie zapotrzebowania ciepłego naszej łazienki. Dane te powinien zawierać projekt instalacji sanitarnych. Zdarza się jednak, że w trakcie budowy domu powiększamy łazienkę kosztem innego pomieszczenia; wówczas można przyjąć uproszczone wyliczenie mocy: 100-130 W/m<sup>2</sup>. W sprzedaży znajdziemy grzejniki o wydajności od 500 do 2500 W, bez problemu zatem dobierzemy właściwą konfigurację. Musimy także zdecydować o sposobie zasilania grzejnika; nośnikiem ciepła może tu być woda z domowej instalacji c.o. lub energia elektryczna, a także... jedno i drugie. Kształt i kolor grzejnika warto dobrać do wystroju łazienki. Pozostaje jeszcze cena, która zależy od wielkości, mocy grzewczej i rodzaju wykończenia grzejnika. Elektryczny to wydatek od ok. 300 do 700 zł. Od podobnego pułapu zaczynają się ceny grzejników wodnych, za najdroższe zapłacimy jednak znacznie więcej, bo nawet do 8000 zł.

### CIEPŁA OZDOBA

Czasy zgrzebnych kaloryferów odeszły w przeszłość, a miejscem, w którym zadebiutowały grzejniki zasługujące na miano dekoracyjnych, była właśnie łazienka. Wprawdzie do popularnych drabinek zdążyliśmy się już przyzwyczaić, ale producenci wciąż tworzą na ich temat nowe wariacje. Wielu z nich oferuje nietypowe rozmiary, kształty i kolory na zamówienie klienta. Nad niestandardową formą grzejnika warto się zastanowić, gdy planujemy łazienkę o szczególnie oryginalnym wystroju. W etnicznej czy orientalnej sprawdzą się urządzenia lakierowane na ciemne kolory (czerwień, brąz), do „industrialnej” możemy kupić – lub zamówić – grzejnik chromowany, w kolorze srebrnym. W tym przypadku musimy się jednak liczyć z większym wydatkiem: grzejniki chromowane są

- **1-3** Rurki – nie rurki... To niby też drabinki, ale jakże odmienne od tych najbardziej popularnych. Komponując kilka podstawowych form z kolorami, znajdziemy odwzorowanie dla dowolnego stylu



1 fot. Fondital Nova Florida Polska



2 fot. Vasco



3 fot. Zehnder

- 4 Lśniący grzejnik chromowany – za jego urodę warto płacić. Nie każdy sprosta konfrontacji z ceramiką Philippe Starcka
- 5-6 „Drabinka” może być neutralna albo subtelna...
- 7 ... może też być mocnym akcentem aranżacyjnym
- 8 Taki grzejnik nie razi nawet w nostalgicznym otoczeniu
- 9 Armatura też może być piękna
- 10 I jeszcze jedna funkcja grzejnika...
- 11 Grzałka elektryczna wmontowana w grzejnik wodny

droższe od lakierowanych, słabiej też emitują ciepło, dlatego ich moc powinna być nieco większa.

Najpopularniejsza forma „drabinki” to prostokąt, oprócz niego znajdziemy jednak wiele innych kształtów. Ciekawie wyglądają grzejniki w postaci kilkakrotnie wygiętej rurki lub wertykalnego walca.

Umieszczenie grzejnika zależy właściwie wyłącznie od naszych upodobań. Warto go zainstalować blisko natrysku lub wanny, można go też umieścić w rogu pomieszczenia – na rynku dostępne są specjalne grzejniki narożne. Niektóre modele można mocować do ściany jednym bokiem, lub ustawić na podłodze. Taki grzejnik „wolno stojący”, jeśli odpowiednio dobierzemy jego kształt i kolor, może pełnić funkcję atrakcyjnej wizualnie ażurowej przegrody.



fot. Zehnder



fot. Purmo



fot. Instal Projekt



fot. Instal Projekt





8 fot. Vasco



9 fot. Enix

## RURKA CZY KABLEM?

Najczęściej wybieramy grzejniki zasilane ciepłą wodą z instalacji grzewczej; ich wybór na rynku jest najbogatszy, a przy tym mają większą moc, niż elektryczne. W większości z nich producenci montują zawory termostatyczne (można je też dokupić osobno), ułatwiające utrzymanie stabilnej temperatury w łazience. Ich dość istotnym mankamentem jest to, że działają



10 fot. Vasco



11 fot. Instal Projekt

tylko wtedy, gdy aktywny jest domowy system ogrzewania, a więc wyłącznie w sezonie grzewczym.

Zaletą grzejników zasilanych prądem jest prostota montażu: wystarczy przymocować je do ściany w pobliżu gniazdka elektrycznego. Bardzo szybko się nagzewają, ich moc nie wystarczy jednak do ogrzania całego pomieszczenia, dlatego stanowią idealne uzupełnienie podłogowego ogrzewania wodnego – błyskawicznie schną na nich ręczniki i elementy garderoby. Niektóre modele dają możliwość regulacji mocy.

Najpraktyczniejszym rozwiązaniem jest grzejnik wodny wyposażony dodatkowo w wewnętrzną grzałkę elektryczną. Na rynku dostępne są takie „zestawy”, a przy tym do większości grzejników wodnych grzałkę można dokupić. Mamy wówczas

w sezonie grzewczym pełen komfort ciepły przy niewysokich kosztach, a w okresach, gdy ogrzewanie jest wyłączone, możliwość dogrzania czy choćby usunięcia nadmiaru wilgoci z pomieszczenia. Dobierając grzałkę zwróćmy uwagę na jej moc; nie może być większa od mocy samego grzejnika. Wszystkie urządzenia dają możliwość regulacji temperatury, a niektóre z nich wyposażone są również w programator czasowy.

Przed włączeniem grzałki należy zakręcić zawór na rurce doprowadzającej wodę; w przeciwnym razie cyrkulacja w instalacji sprawi, że ogrzana prądem woda „ucieknie” nam do obiegu, a to już czysta strata. Warto też zainstalować bezpiecznik, odcinający zasilanie powyżej określonej temperatury wody w grzejniku. ■